

Warszawa, 30 września 2025r.

Departament Innowacji i Polityki Przemysłowej

Zastępca Dyrektora

Piotr Zabadała

Dotyczy: oceny wpływu obowiązującego systemu REACH na konkurencyjność i innowacyjność gospodarki

1. *Identyfikacja i ocena najważniejszych korzyści oraz trudności w procesie rejestracji, oceny substancji oraz uzyskiwania zezwoleń; Czy uważacie Państwo, iż procesy rejestracji, oceny i autoryzacji wymagają usprawnienia? Jeśli tak, prosimy wskazać w jaki sposób i w jakim zakresie?*

Rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń chemikaliów (REACH) stanowi jeden z najbardziej kompleksowych i restrykcyjnych aktów prawnych w historii Unii Europejskiej, reguluje cały cykl życia substancji chemicznych – od etapu ich produkcji, przez wprowadzanie do obrotu, aż po zastosowania końcowe i chociaż przyczyniło się w znacznym stopniu do osiągnięcia założonych celów w Europie, to w pewnym zakresie ograniczyło konkurencyjność przemysłu UE na rynku globalnym.

Należy pamiętać, że na rozporządzenie REACH bezpośredni wpływ mają zharmonizowane klasyfikacje wynikające z rozporządzenia CLP. Wraz z wprowadzaniem zmian do rozporządzenia CLP obserwujemy coraz więcej wyzwań regulacyjnych, które angażują znaczące zasoby naszych firm członkowskich.

Zgodnie z zasadą „brak danych = brak obrotu”, każda substancja wytwarzana lub importowana w ilości co najmniej 1 tony rocznie podlega obowiązkowi rejestracji. Dla producentów substancji, proces rejestracji był znaczącym obciążeniem finansowym ze względu na m.in. konieczność poniesienia wysokich opłat administracyjnych na rzecz Europejskiej Agencji Chemikaliów (ECHA), konieczność nabycia praw do badań substancji w ramach wspólnych rejestracji, a w niektórych przypadkach koniecznością przeprowadzania własnych badań, aby spełnić wymagania informacyjne określone w załącznikach REACH. Szacuje się, że przygotowanie jednej rejestracji zajmuje średnio rok.

Znacząca większość naszych członków, jako dalsi użytkownicy substancji chemicznych, nie uczestniczyła bezpośrednio w procesie rejestracji. Farby i kleje są najczęściej złożonymi mieszaninami, przez co nasi członkowie reprezentują branżę silnie uzależnioną od działań regulacyjnych. Należy mieć na uwadze, że zastąpienie substancją alternatywną zazwyczaj trwa kilka lat i wymaga wielu testów, mających na celu ocenę czy wyrób posiada nadal te same właściwości, a czasami dodatkowych procesów certyfikacji po zmianie receptury.

Apelujemy o nie dokładanie kolejnych wymogów, których sprostanie wymagałoby zatrudnienia wielu dodatkowych ekspertów, których obecnie brakuje na rynku UE.

Postulujemy, aby w związku ze znaczącym wzrostem liczby substancji podlegających kontroli oraz ograniczeniom, istniejący plan działania został rozszerzony w celu ustalenia substancji priorytetowych i ich kombinacji zastosowań. Dodatkowo państwa członkowskie nie powinny mieć możliwości odstępowania od takiej listy. Taki plan działania zapewniłby przewidywalność regulacyjną i pozwoliłby przedsiębiorstwom skoncentrować swój czas i zasoby.

- 2. Ocena ponoszonych kosztów, jakie wynikają ze stosowania przepisów REACH na poziomie procesów: rejestracji, zezwoleń oraz ograniczeń chemikaliów (substancji i mieszanin chemicznych, w tym stosowanych w określonych wyrobach przemysłowych); Jeśli macie Państwo uwagi lub propozycje rozwiązań, prosimy o ich przedstawienie*

Trudno jest ocenić całościowo koszty w odniesieniu do tak złożonych przepisów. Nasi członkowie, aby sprostać wymaganiom prawnym w zakresie wdrażania wymogów REACH musieli dostosować procesy biznesowe, technologiczne i organizacyjne do złożonych procedur administracyjnych oraz naukowych. Te zmiany, chociaż bardzo ważne z punktu widzenia ochrony zdrowia ludzi i ochrony środowiska angażują wiele zasobów firm oraz wymagają wysoko wykwalifikowanej kadry, w tym zasobów działów badawczo rozwojowych. Firmy zobowiązane są do systematycznego monitoringu zmian w przepisach rozporządzenia REACH, w szczególności obejmującego zmiany w załączniku XVII (ograniczenia w stosowaniu substancji), w załączniku XIV (substancje podlegające zezwoleniom), oraz listę kandydacką SVHC (substancje wzbudzające szczególne obawy), których obecność w produktach generuje dodatkowe obowiązki informacyjne w łańcuchu dostaw.

Wprowadzanie ograniczeń lub zakazów dla substancji, które są kluczowe dla produktów, zmusza do poszukiwania alternatywnych rozwiązań. Często te alternatywy są droższe, mniej efektywne lub różnią się parametrami technicznymi, co podnosi koszty produkcji, skutkuje spadkiem wydajności lub jakości finalnego produktu i może negatywnie wpływać na pozycję firm na rynku.

Jako organizacja zrzeszająca producentów farb, klejów, pian i silikonów, a także dostawców surowców w tym obszarze nie posiadamy szczegółowych informacji o kosztach poszczególnych członków dotyczących przestrzegania regulacji chemicznych, w tym REACH. Jednak wg danych GUS w 2024 roku liczba przedsiębiorstw polskiego sektora chemicznego wynosiła 12,4 tysiąca. Przy założeniu, że w każdym tylko jedna osoba jest oddelegowana do zajmowania się spełnieniem wymogów rozporządzenia REACH, a przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w lipcu 2025 roku wyniosło 8905,63 zł brutto, otrzymujemy **koszt w skali roku na poziomie 1,6 mld zł**. To zaniżone w naszej ocenie jedynie koszty osobowe dla branży chemicznej. Dochodzą koszty zmian opakowań i etykiet w przypadku gdy są one wymagane z uwagi na zmiany legislacyjne oraz koszty utylizacji produktów zawierających substancje objęte restrykcjami.

Dodatkowo należy pamiętać o kosztach szkoleń, w tym szkoleń pracowników innych branż, które związane są z zapewnieniem bezpieczeństwa stosowania niektórych substancji, wprowadzonych jako obowiązkowe wpisem do załącznika XVII REACH, przykładem są koszty szkoleń dla pracowników mających kontakt z diizocjanianami, czyli składnikami produktów poliuretanowych.

Kolejnym nowym obowiązkiem, który będzie obciążać branżę jest ograniczenie REACH dotyczące mikrocząstek polimerów syntetycznych, które w przypadku derogowanych zastosowań, takich jak kleje, farby i tusze drukarskie zobligowało do corocznego raportowania, w tym również raportowania przez przemysłowych użytkowników końcowych, takich jak fabryki stolarskie czy przemysł motoryzacyjny i maszynowy.

Producenci są zobowiązani do raportowania swoich emisji w miejscu produkcji, a także emisji od użytkowników profesjonalnych i konsumentów. Znacząca większość firm zobowiązanych do raportowania to małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP), które będą szczególnie dotknięte, ponieważ często brakuje im zasobów do spełnienia rozbudowanych obowiązków raportowych, które będą się wiązać z dużym obciążeniem administracyjnym, ponieważ producenci farb i tuszy drukarskich posiadają szeroki asortyment produktów i stosowanych surowców. Wymogi dotyczące raportowania zobowiązują ich do rejestrowania i zarządzania ogromnymi ilościami

danych, takich jak zastosowania końcowe, ogólne informacje o typach polimerów, ich stężeniach i odpowiadających emisjach. Co więcej, wyznaczone narzędzie do raportowania, IUCLID, jest notorycznie nieprzyjazne dla użytkownika.

Postulujemy - Unieważnienie obowiązku raportowania mikrocząstek polimerów syntetycznych. Alternatywnie, przeprowadzenie ukierunkowanych badań specyficznych dla sektora na podstawie reprezentatywnych próbek (bazując na istniejących badaniach państw członkowskich), aby zebrać niezbędne dane, unikając w ten sposób obciążenia powszechnym raportowaniem.

Innym przykładem obowiązków, nałożonych na wprowadzających na rynek jest zgłaszanie mieszanin sklasyfikowanych jako stwarzające zagrożenie na podstawie wywieranych skutków fizycznych lub działania na zdrowie jednostkom wyznaczonym zgodnie z art. 45 rozporządzenia CLP. Dla przedsiębiorców to czasochłonne i skomplikowane przekładanie wielu szczegółowych informacji na poszczególne rynki na których oferowany jest produkt. Zakresy podawania składów produktów są na tyle szczegółowe, że nawet niewielka zmiana w recepturze, która pozostaje bez wpływu na zagrożenia dla użytkowników, implikuje konieczność zmian, począwszy od zmian w notyfikacji, a skończywszy na wymianie etykiet. Chociaż dostawcy rynkowi oferują rozwiązania cyfrowe do (pół)automatyzacji tych procesów, te pakiety oprogramowania są drogie i wielu małych i średnich firm nie stać na ich zakup. Do tego dochodzi kwestia dodatkowych **opłat, które** część z państw członkowskich pobiera za zgłoszenie.

W tym miejscu chcielibyśmy jeszcze podnieść kwestię funkcjonowania **ośrodków zatruc** w Polsce, powołanych na podstawie rozporządzenia CLP, które miały pełnić funkcje punktów kontaktowych np. dla personelu medycznego w przypadku zatruc. Nasuwa się pytanie: czy i w jaki sposób przekazywane przez przemysł dane są wykorzystywane i czy centra toksykologiczne funkcjonują? Na dziś jest to niejasne, a próby podniesienia tego tematu przez Związek spotkały się z brakiem odpowiedzi ze strony upoważnionego organu.

Postulujemy umożliwienie zgłoszeń do PCN w jednym języku, na przykład angielskim, i skoncentrowanie się tylko na tych produktach, które faktycznie stanowią ryzyko zatrucia.

3. Ocena ryzyka związanego ze stosowaniem mieszanin chemicznych dla środowiska i zdrowia ludzi w oparciu o perspektywę przemysłu (dane naukowe oraz doświadczenie techniczne);

Europejska Rada Przemysłu Chemicznego Cefic zleciła firmie Arche Consultancy przeprowadzenie szczegółowej analizy monitorowanych mieszanin chemikaliów w wodach powierzchniowych https://arche-consulting.be/media/pages/tools/chemical-mixtures-assessment/9f276d9a50-1674114957/cefic-coexposure_archefinal.pdf. Badania wskazują, że w ponad 95% przypadków nie wykryto żadnego dodatkowego ryzyka związanego z efektem koktajlowym mieszanin. W pozostałych 5% ryzyko było związane z czynnikami lokalnymi, arbitralnymi założeniami dotyczącymi wzorców ekspozycji lub obecnością substancji, które są już w dużej mierze regulowane i zarządzane. Oznacza to, że dodatkowy bufor bezpieczeństwa MAF nie wprowadziłby istotnego wkładu w bezpieczeństwo dla środowiska i zdrowia ludzkiego. Obecnie istniejące już regulacje i środki zaradcze oferują bardziej ukierunkowane i skuteczne sposoby radzenia sobie ze szkodliwą ekspozycją skumulowaną, a są to:

- Obowiązujące przepisy dotyczące emisji, takie jak Dyrektywa w sprawie emisji przemysłowych,
- Ramowa Dyrektywa Wodna czy Dyrektywa dotycząca oczyszczania ścieków komunalnych,
- Unijne przepisy BHP (OSH) zawierają obowiązek prawny oceny i kontroli ekspozycji skumulowanej na substancje chemiczne w miejscu pracy, uzupełnione przepisami UE chroniącymi grupy wrażliwe.

4. W jaki sposób system REACH wpłynął na innowacyjność i konkurencyjność krajowych przedsiębiorstw z perspektywy Państwa branż? Prosimy o przedstawienie przykładów wprowadzenia rozwiązań alternatywnych w związku z zakazem lub ograniczeniem określonych substancji. Prosimy także o wskazanie danych szacunkowych odnośnie do wzrostu lub spadku produkcji w przedsiębiorstwach w ujęciu branżowym (w tym dane dot. sprzedaży, eksportu, itd.). Prosimy o wskazanie obszarów REACH wymagających usprawnienia pod kątem wzmocnienia potencjału konkurencyjności Państwa produktów i branż.

Chociaż rozporządzenie REACH w pewnym stopniu stymuluje innowacje poprzez wymuszanie poszukiwania bezpieczniejszych alternatyw, znaczna część zasobów – zarówno finansowych,

jak i ludzkich – musi być przeznaczona na dostosowanie się do bieżących przepisów, a nie na rozwój nowych technologii.

Zgodnie z badaniem Cefic Advancy Competitiveness ze stycznia 2025 r., 12–13% wartości dodanej generowanej przez sektor chemiczny pochłaniają koszty regulacyjne, z czego regulacje środowiskowe stanowią jeden z głównych filarów tych kosztów. W przypadku niektórych firm, wartość ta jest wyższa niż roczne inwestycje w badania i rozwój.

Ogólne Podejście do Zarządzania Ryzykiem GRA, zostały ocenione przez Ricardo Environment w 2021 r. jako mogące spowodować utracenie 12% portfolio sektora chemicznego do 2040 r., nawet po uwzględnieniu wszystkich derogacji i substytucji. Dodając to do istniejących kosztów regulacyjnych na poziomie 12–13%, potencjalny wpływ REACH na konkurencyjność nie może być lekceważony.

5. *Państwa rekomendacje odnośnie do poprawy sytuacji przedsiębiorstw krajowych, europejskich versus konkurencyjne firmy azjatyckie. Czy uważacie Państwo, iż system REACH wymaga uszczelnienia w zakresie ochrony konkurencyjności jednolitego rynku chemikaliów i w jaki sposób?*

Dowody dotyczące egzekwowania unijnych przepisów chemicznych wskazują na wysoki poziom niezgodności, szczególnie w przypadku towarów i produktów importowanych oraz sprzedaży internetowej, a zalecenia dotyczące wykonalności, opracowane przez Forum ds. Egzekwowania ECHA, nie są w pełni uwzględniane w ostatecznym procesie decyzyjnym.

Rosnąca złożoność przepisów oraz uproszczone oceny oparte na ogólnych rozważaniach dotyczących ryzyka i klasyfikacjach zagrożeń, niosą ryzyko nadmiernej regulacji substancji bez odpowiedniej oceny narażenia i dostępnych alternatyw (potencjalny przykład: środki do dezynfekcji rąk w przypadku klasyfikacji etanolu jako „Reprotox 1B”). Takie podejście utrudnia organom egzekwującym kierowanie kontroli tam, gdzie są one najbardziej potrzebne – zwłaszcza w obliczu znacznej liczby produktów importowanych.

Niewystarczające egzekwowanie przepisów może zagrozić ochronie zdrowia ludzi i środowiska, a także konkurencyjności firm z UE, które inwestują w zgodność z przepisami, ale muszą zmagać się z nieuczciwą konkurencją.

Platformy internetowe powinny ponosić odpowiedzialność prawną i być traktowane jako odpowiedzialni uczestnicy rynku.

Nowelizacja REACH powinna służyć zwiększaniu konkurencyjności przemysłu UE.

Uproszczenie przepisów oznacza zmianę ustawodawstwa w celu zminimalizowania złożoności i obciążeń administracyjnych, aby umożliwić rozwój bardziej konkurencyjnego i innowacyjnego przemysłu. **Dlatego też podejście oparte na ryzyku, a nie zagrożeniach, powinno pozostać podstawą rozporządzenia REACH.** Prawdziwie uproszczone rozporządzenie REACH nie może nakładać nowych obciążeń na przemysł.

Poniżej przedstawiamy postulaty naszej branży, mające na celu uproszczenie niektórych przepisów przy jednoczesnym zachowaniu celów rozporządzenia REACH:

1. Brak współczynnika oceny mieszaniny (MAF) w uproszczonym rozporządzeniu REACH. Wprowadzenie nieopartego na podstawach naukowych, arbitralnego współczynnika oceny mieszaniny jest sprzeczne z samym celem uproszczenia. W przypadku farb, klejów i uszczelniaczy ogólny MAF spowodowałby niepotrzebne ponowne oceny, zwiększyłby obciążenia regulacyjne i wyeliminowałby z rynku substancje krytyczne, mimo dziesięcioleci bezpiecznego stosowania. Łączna ekspozycja jest złożoną kwestią, której nie można rozwiązać poprzez obniżenie progów bezpieczeństwa we wszystkich przypadkach.
2. Brak ograniczeń opartych wyłącznie na zagrożeniu; brak rozszerzenia ogólnego podejścia do ryzyka (GRA). Uproszczenie nie może oznaczać pominięcia oceny ryzyka. Rozszerzenie GRA lub stosowanie ograniczeń opartych na zagrożeniach bez uwzględnienia rzeczywistego stosowania i narażenia podważa zarówno cele naukowe, jak i polityczne. GRA zagraża dostępności substancji krytycznych i zakłóca łańcuchy dostaw, nie zapewniając jednocześnie znaczących korzyści w zakresie bezpieczeństwa.
3. Brak nowych ogólnych wymagań dotyczących polimerów. Obecnie polimery są uwzględniane w REACH poprzez rejestrację ich monomerycznych jednostek

Rekomendacja:

Zanim zostaną podjęte jakiegokolwiek działania dotyczące polimerów, konieczne jest jasne zdefiniowanie problemu oraz opracowanie spójnej, całościowej strategii.

Celem jest usprawnienie podejścia regulacyjnego do polimerów, zapewniając zgodność z celami upraszczania i redukcji obciążeń administracyjnych.

Nowe wymagania dotyczące polimerów w ramach REACH będą stanowić nadmierne obciążenie dla przemysłu, nie zapewniając jednocześnie wyraźnych korzyści w zakresie bezpieczeństwa. Sektor farb, klejów i uszczelniaczy opiera się na szerokiej gamie polimerów, z których wiele ma dobrze scharakteryzowane profile i długą historię

bezpiecznego stosowania. Podejście uniwersalne zwiększy koszty, ograniczy innowacyjność i wywrze presję na i tak już ograniczone zasoby regulacyjne. Dostosowanie terminów realizacji zmian SDS i etykiet produktów zależnych od zmian klasyfikacji dostawców surowców.

4. Akceptacja użycia kodów QR do dystrybucji kart charakterystyki.
5. Określenie w akcie prawnym daty do jakiej powinny być dostępne wytyczne dla spełnienia wymagań, które są opracowywane przez ECHA.
6. Zapewnienie przystępnych rozwiązań cyfrowych, ułatwiających spełnienie wymagań , zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Polski Związek Producentów Farb i Klejów (PZPFK) jest organizacją zrzeszającą firmy z branży budowlanej. Członkowie Związku to producenci farb, klejów, pian i silikonów, a także dostawcy surowców w tym obszarze. Do celów Związku należy budowanie trwałych relacji z interesariuszami; reprezentowanie branży w kraju i za granicą; wsparcie przedsiębiorstw w zagadnieniach związanych ze zmieniającą się legislacją wynikającą m.in. z konieczności dostosowania do unijnych i lokalnych przepisów; inicjowanie i wspieranie programów oraz działań promujących odpowiedzialny biznes, w tym budowanie postaw proekologicznych, zarówno wśród samych producentów, jak i odbiorców końcowych.